

b.r. (1791-92)

Ja lepiej sycze
Królowi i Narodowi

(za sukcesyją kr.)

format

<http://rcin.org.pl>
XVII. 1.10.26

JA LEPIEY ZYCZĘ
K R O L O W I
Y
N A R O D O W I .



DRogie Zdrowie twoie dla Narodu,
skarb szacowny i długo z Panowaniem
przechować się mający, myślą wesołą i
spokojną J. K. Mość P. N. M. niech sta-
ra się przedłużyć w późne lata.

z do.

W obrótach interesow dotyczących
się Państwa i Panowania, J. K. M. po-
dług Deklaracyi Najiaśn: Imci Impera-
torowey Rosyjskiej, nic więcej na te-
raz nie czyniąc, ani obiecując solennie
za Narod, dla nikogo nawet, dogodzić
pozwoli woli i żądaniom Rosyi, które
nie mogą być więcej rozciągnięte, nad

A

uformowane, w przyczynach wojny do Kraju Polskiego zajęte, pretensye.

3to.

Seym przyzły w iakimkolwiek składzie i formalności agitować przedsięwzięcia Generalna Konfederacya, nieodpartym w tey mierze układom, a Zwierzchności mocy i Władzy, żaden opor, żadne intrygi, iako dostarczającymi nie byłyby, tak usprawiedliwionemi bydz nie powinny. Wypadkiem zaś uiszczać zamiary, zwykły tym skuteczniey kierować Obroty okoliczności, im zgodnieysze z okolicznościami, w przyszłości nawet mogącemi się nadarzyć, rozumna, a ostrożna powolność przedsięwzięcia kroki. Gruntem na którym caley polityki zasada się budowa iest dyfsymulacya.

4to.

Rząd i sprężyny iego, szczegulniey co się tycze siły Narodu, J. K. M. niech

stara się, aby mogły nie bydź obalone, aby w tych fundamentach, co się tycze Skarbu i woyska, i całości Obywatelskiego honoru i Maiątku utrzymane były.

5to.

Abdykacyi Tronu czynić J. K. Mość nie ma, dla ważnych, odemnie przeryzanych przyczyn, które mogą się przydać w krótkie Familii J. K. Mci i Narodowi nayszczegulniey.

6to.

Ze J. K. Mość nieźmierzonemi trudami i pracą, a nadewszystko troskami Zdrowie swoje nadweręża, przeto dla prędszego roboty ninieyszey ukończenia, niekontenci z Konstytucyi Dnia 3. Maia, niech ją obalają iak chcą, Formę Rządu przemieniają na inszą, iaka się im zda lepszą, aby tylko Woyska, Podatkow i Skarbu niezmnieszyli i Maiątkow Obywateli Cywilizowanych i Honoru nie skrzywdzili, przeto dla Miasztel Prawa,

jeżeli odmienią, dla Cywilizowaney Szlachty, redintegracya, albo raczey reftytucya generalna, aż do czasu Deklaracyą Nayiaśn: Imperatorowey Rossyjskiej oznaczonego i Seymu ukończenia zacząć się mającego, niech będzie ostrzeżona na Seymie przyszłym.

7mo.

Z Dworami Angielskim i Berlińskim nie życzę J. K. Mci zrywać Przyjaźni Rzeczypospolitey Polskiej,

8vo.

Traktat z Rosyą niech będzie uczyniony wiecznego Pokoju pod warunkami iakie tylko będą mogły być przyjęte, aby tylko mogły być do wycierpienia przynajmniey i do zniesienia Narodowi Polskiemu podobne, zwłaszcza, że nie koniecznie Narod Polski za podbity być się sądzić powinien od Moskwy.

9no.

Marya Augusta Infantką Polską deklarowana, Królową Polską bydź może kiedy, ale nie teraz.

10mo.

Obieranie dla niey Męża iest potrzebne Narodowi, ale nie teraz, bo krzywdziłoby Prawa Króla Jmci żyjącego i Panującego, a uchoway Boże tego, żeby J. K. Mość dla tych przyczyn miał Koronę złożyć za żywota, detronizowanym Go też żaden Narod mieć nie zechce i nie może.

11mo.

Officyerow i Generałów Woysk Polskich ile możności J. K. Mość niech nie abszytuie i utrzymywa Woysko.

12mo.

Promocya do Korony Polskiej Xcia Konstantego, gdyby od obcych Poten-

cyi mogła być bez ruiny Polskiego Kraju niezawodney, bez rozlania krwi, spokojnie przyiętą, Narodowi Polskiemu i Jego wolności bezpieczną, nie należałoby nam wiele zważać na samey Moskwy interes w tym składzie.

13to.

Gdańsk i Toruń Król Pruski, gdy tylko zechce to weźmie i darmo, a za to Polska Pokoju z nim nie kupi, i wziąłby go już był, gdyby nie dysymulacya Traktatowi zawartemu wzbraśniały mu tego, a zatym mu go obiecować pomoże i nie.

14to.

Moskwie na Tron Polski Króla utrzymywać zawsze Elekta, z Politycznych układów jey Gabinetu wypada, a zatym ukontentuje się i tym, gdy obali Sukcesyą ustanowioną, nie trzeba iey więcej rać projektów, bo nam byłyby nie bezpieczne.

15to.

Ja życzylbym Narodowi Polskiemu Króla Polaka, z Familii Królewskiej, za-
służonego Narodowi, Króla Synowca, i
samego dla miłości i dobra Narodu ży-
cie niośącego na ofiarę, w służbie Pol-
skiego Wojska dystryngwującego się Ge-
nerała Leutnanta JO. Jozefa Poniatow-
skiego, dosyć będzie czasu obrać Go
Królem, gdy Infantka do lat zdatnych
Małżeństwu przychodzić będzie, albo
gdy Moskwa, Król Pruski spokojnie ze-
zwolą na to, i gdy sam J. K. Mość Ko-
ronę abdykować zechce dla niego, bo
nierozumiem, żeby dla politykowania
samego można uczynić sobie szkodę
tak wielką puścić to jabłko z ręki o któ-
rego całość tyle zdrowia, pracy i tru-
dów J. K. Mość Pan Nasz Miłościwy ca-
łe swoje życie podeymował, dla czego
i Narod uzbroił, dla czego i Synowca
do krwawego boju życie sakryfikował.

160.

Znam ja, że ulegać mocy, zważać
sytuacją swoje i swoich interesów Pola-
kom i Królowi potrzeba, lecz (że Pio-
rem trzeba lepiej niżeli Orężem)
przeto tak czynić trzeba, aby doga-
dzając wszystkim, nie szkodzić sobie
mogł Król i swemu Narodowi.

17mo.

Gdyby do tak okropney sytuacji
miał Narod Polski przechodzić, iżby
mu potrzeba było koniecznie, za Gło-
wę Narodu, z Obcey Krwi Królów,
Króla; tedy ze wszystkich Pretendentow
najzdadniejszy dla Polaków byłby od-
ległego Państwa Polszcze Króla Syn, z
Familii Brunświckich Królewicz Angiel-
ski.

18uo.

Dla medyacyi Dworow, aby na tym
Polska niezkodowała za ich ugodą, Dom
Angielski ze swego nadgrode obmyśli,

dla Króla Jmci Pruskiego, a Rząd Pol-
 fzcze, Angielskiej Formy, w ten czas
 może być dany. Spokojnie na to bę-
 dzie patrzeć Cesarz, gdy iego Kolliga-
 cya z Domem Burbońskim wyrówna,
 spokrewnionych Domow, na pełnocy siły
 i powadze, a Moskwa zostanie wolną
 od zazdrości Państw Europejskich, któ-
 re niespokojnymi oczami wglądać bę-
 dą na wzrastanie iey siły i powagi, do-
 pieroż gdyby Xże Konstantyn mógł o-
 dziedziczyć Królestwo Polskie.

1790.

Gwoli porozumienia się z Domem
 Angielskim, potrzeba wysłać Posła, cho-
 ciał nie Pełnomocnego do Anglii, i z tam-
 tą, aby powracał się na Berlin, tenże
 sam miał moc traktować z Domem Ber-
 lińskim.



Był potrzebny Pokój z Moskwą, ale
 bez wprowadzenia Rzpltey w wojnę, a

gdy się to stało, zawrzeć z tą Potencją przymierze, ale nie więcej dla niej uczynić, iak tylko tyle, żeby Tron Polski nie był Sukcesyonalnym, a wszystkie Prawa dawne powrócić Polakom na jej żądanie, bo o to rzecz idzie i wydana Deklaracya wojny, to w sobie zawiera żądanie.

21mo.

Na ostatek tak okoliczności czasu i interesow wymagają, aby się Moskwie nie sprzeciwiając można było to zrobić co Polakom potrzeba — Co Polskę i Moskwę uczyni spokojną, Europy interesom dogodzi, uczynić więc to radzi rozum zdrowy polityki skombinowaney z przejrzeniem wiadomości na przyszłość.

22do.

Gdyby te wszystkie uwagi nie były zgruntowane i sprzeciwiły się układom, Politykującego na teraz Ministra interesow, Polskich, albo nie mogły wziąć skutku dla oparcia się cudzey przemocy,

to życzę niech iefzcze Nasza Matka tym jabłkiem cudze bawi Dzieci, aż jey własne dorosną, to życzy Rolnik z kąta swoiey stodoły patrzący, Królowi i Narodowi przychylny, pokoju, nie tylko swoiemu Kraiowi, od którego ani on, ani Przodkowie Jego żadney łaski nie mieli, nad tę iednę, że im wolno było swoią pracą żyć i na wychowanie Dzieci tek krwawo starać się, ale nawet powszechney pacyfikacyi całej Europy żądaiący.

23to.

Przymierze z Moskwą iest Rzeczypolitey Polski pożyteczne, ale nie haniebna podległość, Narod bez sił i skarbu, a tym więcey bez doskonałego Rządu, nie może swoiey exyftencyi i powagi zachować nadługo.

24to.

Narod od nie ufności i nienawiści, prześladowania między Obywatelami, ieden drugiego zaczyna dzielić siły swo-

ie, i nie trzeba podziału Kraju gorszego nad niezgodę, a zatym życzę wszelkiej kondycyi Ludziom, i Magistraturom zachować się zgodnie i w miłości Braterskiej, nikogo nie prześladować, nikim nie pogardzać, ani go hańbić, występki nawet same ile możności powinny się tyle wybaczać, ile ich można przed publicznym zgorzeniem utaić i wykuzować.

Uwagi w tym piśmie wzięte są z wrostu Rzpltey Holenderskiej, z upadku wolności Królestw, Duńskiego i Szwedzkiego, których rewolucye każdemu są wiadome, a zatym dla krótkości wypisać się z przykładami nie widzę przyczyny. Rozumnego Polityka odsyłam do swoich wnioskow, mamy Dobro, gdy mamy Króla rozumnego nie uznamy, aż utracimy. Zawczasu fundament przyszłej niewoli naszej zdaleka rzucono niezgodę. *Divide & impera*



F